

**Sygnatura akt VIII C 1041/20**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2021 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Magdalena Badylak

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2021 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę 2.680 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7,38 zł (siedem złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1041/20

## UZASADNIENIE

W dniu 10 czerwca 2020 roku powód M. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w S. przed Sądem Rejonowym Katowice-Wschód w Katowicach powództwo o zapłatę kwoty 2.680 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że na skutek kolizji drogowej, której sprawca posiadał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC, doszło do uszkodzenia samochodu marki M. o nr rej. (...). W okresie od dnia 22 listopada 2019 roku do dnia 12 grudnia 2019 roku poszkodowany użytkował pojazd zastępczy na podstawie zawartej z powodem umowy najmu. W dniu zawarcia umowy poszkodowany scedował na powoda prawo do zwrotu kosztów pojazdu zastępczego. Z tytułu najmu powód wystawił fakturę na kwotę 5.200 zł netto, która wynika z zaakceptowanego przez poszkodowanego cennika, a następnie wezwał pozwanego do zapłaty należności w wysokości 6.396 zł. Roszczenie to zostało uznane co do zasady, a także – w zakresie wypłaconej powodowi kwoty 1.720 zł – co do wysokości. Na gruncie niniejszej sprawy powód ogranicza swoje żądanie i dochodzi kwoty stanowiącej iloczyn 20 dni najmu i stawki 220 zł brutto, pomniejszonej o świadczenie wypłacone przez ubezpieczyciela. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, iż stosowana przez powoda stawka ma rynkowy charakter, a poszkodowany nie był zobowiązany do wyszukiwania ofert z najniższą stawką.

(pozew k. 3-10)

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2020 roku Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach stwierdził swą niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał według właściwości do tut. Sądu.

(postanowienie k. 50)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik, nie podważając okoliczności zdarzenia i odpowiedzialności pozwanego, wyjaśnił, że pozwany wypłacił roszczenie w wysokości 1.720 zł za okres 20 dni najmu wg stawki 86 zł. Przypomniał, że prawo poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego nie ma charakteru absolutnego, a zwrotowi podlegają wyłącznie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty. Wskazał, że pozwany wyrażał chęć bezgotówkowego, niezwłocznego zorganizowania pojazdu zastępczego dla poszkodowanego za cenę 86 zł brutto. Przesłana propozycja zawierała nazwy współpracujących z ubezpieczycielem wypożyczalni, przykłady dostępnych modeli pojazdu z podziałem na ich klasy oraz wskazaniem stawek najmu, zamieszczono w niej również informację, że poszkodowany w celu wyrażenia zainteresowania ofertą winien podjąć kontakt z pozwanym. Wreszcie z treści propozycji wynikało, że czas i koszt najmu podlegają weryfikacji. W ocenie pozwanego poszkodowany nie decydując się na przesłaną mu ofertę i wynajmując pojazd za kwotę 2-krotnie wyższą od proponowanej przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody. Pełnomocnik wyjaśnił przy tym, że oferta ubezpieczyciela nie zakładała pobierania kaucji, prowizji, jak również konieczności ponoszenia opłat dodatkowych.

(odpowiedź na pozew k. 66-70)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Uzupełniając wskazał że załączone przez powoda oświadczenia wypożyczalni dotyczą najmów realizowanych w latach 2016-2017, że przy podanej przez pozwanego klasie B znajdują się pojazdy S. S., O. (...), S. (...), natomiast uszkodzony pojazd to marka B. (...), której nie sposób porównać do w/w marek, skoro ich standard i wartość rynkowa znacznie odbiegają od siebie. Pełnomocnik zakwestionował przy tym, aby poszkodowany został poinformowany przez ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego, a niezależnie od tego podniósł, że rzekomo przesłane informacje, nie stanowiły oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

(pismo procesowe k. 90-92v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego uzupełniając wyjaśnił, iż nie kwestionuje rynkowego charakteru stawek powoda. Wskazał, że poszkodowany nie nawiązał kontaktu z ubezpieczycielem w celu najmu pojazdu zastępczego, nie ulega zatem wątpliwości, że przy wyborze oferty nie kierował się korzystniejszymi warunkami. Aby bowiem móc porównać ofertę powoda z ofertą pozwanego poszkodowany winien takowy kontakt podjąć.

(pismo procesowe k. 244-245)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 13 września 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) (klasa B) o nr rej. (...), będący własnością G. R..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) S.A.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 16 września 2019 roku poszkodowana zgłosiła szkodę pozwanemu. Jeszcze tego samego dnia pozwany przesłał poszkodowanej na podany przez nią adres email informację o możliwości organizacji wynajmu pojazdu zastępczego wraz z pokryciem jego kosztów. W jej treści wskazał, że współpracuje z najlepszymi partnerami m.in. (...), 99 R., A. oraz S., o ogólnopolskim zasięgu działania i rozbudowanej sieci punktów, które oferują komfortowy dostęp do aut wszystkich klas. Przykładowo wyjaśnił, że dla klasy pojazdu B (S. (...), O. (...), S. (...)) stawka brutto za dobę najmu wynosi 86 zł. Ponadto wskazał, że poszkodowana może się z nim skontaktować telefonicznie i mailowo, że przedstawiciel wypożyczalni podejmuje kontakt telefoniczny i udziela wszystkich informacji, że jeśli warunki

najmu przedstawione przez wybraną wypożyczalnię nie spełnią oczekiwań, należy to zgłosić, a pozwany postara się dostosować usługę do wymagań poszkodowanej. Przesłane pismo zawierało także informację, że poszkodowana może samodzielnie skontaktować się z wypożyczalnią, a także, że jeśli już wynajęła pojazd od innego podmiotu, może zamienić pojazd na oferowany przez partnerów pozwanego. Wreszcie pozwany wskazał, że poszkodowana może wybrać inną firmę wynajmującą pojazdy zastępcze, jednak wówczas zgodnie z zasadą minimalizacji szkody pozwany zastrzega sobie prawo do weryfikacji okresu najmu i jego dobowej stawki do wysokości wskazanej w przedmiotowej ofercie, dodając, że wynajęty pojazd winien być zbliżonej klasy, jednak nie wyższej niż klasa uszkodzonego pojazdu.

Informacje tożsamej treści znalazły się w protokole szkody sporządzonym w dniu 25 września 2019 roku po dokonaniu oględzin pojazdu przez pracownika pozwanego.

(wydruk wiadomości email z załącznikiem k. 72-74, protokół szkody k. 118-119, wydruk zlecenia k. 130-130v.)

W dniu 22 listopada 2019 roku G. R. zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, na mocy której wynajęła pojazd marki B. (...) (klasa C P.) za stawkę 320 zł brutto (stawka dla okresu najmu 15-25 dni). Tego samego dnia poszkodowana zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności, cedując na rzecz powoda przysługującą jej wierzytelność w postaci prawa do zwrotu od sprawcy szkody i TU kosztów najmu pojazdu zastępczego wynikających z umowy najmu.

(umowa najmu z załącznikami k. 28, k. 31-33, cennik k. 29, umowa cesji k. 30, okoliczności bezsporne)

W arkuszu naprawy pojazdu M. (...) wskazano, że pojazd został przyjęty do naprawy w dniu 22 listopada 2019 roku (po zamówieniu i dostawie części), że w dniu 4 grudnia 2019 roku odbyły się dodatkowe oględziny, w dniu 6 grudnia 2019 roku przesłano ubezpieczycielowi rozszerzony kosztorys naprawy, w dniu 16 grudnia 2019 roku naprawa została zakończona.

Pojazd zastępczy G. R. zdała w dniu 12 grudnia 2019 roku.

(arkusz naprawy k. 27, protokół zdawczo-odbiorczy k. 34, okoliczności bezsporne)

W dniu 20 grudnia 2019 roku powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 6.400 zł netto (7.872 zł brutto) z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w okresie 20 dni.

Pismem z dnia 20 grudnia 2019 roku, doręczonym w dniu 30 grudnia 2020 roku, powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 6.396 zł brutto tytułem pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego.

(wezwanie do zapłaty k. 23, potwierdzenie odbioru k. 24-25, potwierdzenie nadania przesyłki k. 26, faktura k. 36, okoliczności bezsporne)

Decyzją z dnia 8 stycznia 2020 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 1.720 zł. Wyjaśnił, iż ujęta w fakturze cena za wynajęcie pojazdu istotnie odbiega od stawek stosowanych na lokalnym rynku, wobec czego zweryfikował stawkę dobową do kwoty 86 zł brutto, odpowiadającej cenie najmu pojazdu klasy B, jak uszkodzony B. (...).

(decyzja k. 21-22, potwierdzenie przelewu k. 35, okoliczności bezsporne)

W dniu 30 stycznia 2020 roku powód wystawił fakturę korygującą nr KOR/20/1/26, w której zmienił stawkę dobową za najem z kwoty 320 zł netto do kwoty 260 zł netto, w wyniku czego pierwotna należność została zmniejszona o kwotę 1.200 zł netto (1.476 zł brutto).

(faktura korygująca k. 37-38, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach szkody, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 czerwca 2021 roku Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości stawek rynkowych czynszu najmu, w tym wskazania stawek maksymalnych obowiązujących w firmach wynajmujących pojazdy zastępcze z uwzględnieniem firm o zasięgu ogólnopolskim takich jak firma powoda, a także na okoliczność ustalenie koniecznego i niezbędnego okresu naprawy pojazdu poszkodowanego z uwzględnieniem okresu oczekiwania na części zamienne przez warsztat oraz okresu w jakim pozwany weryfikował zakres naprawy oraz na okoliczność ustalenia czy okres naprawy w wymiarze wskazanym fakturą był okresem właściwym do dokonania naprawy pojazdu poszkodowanego, a jeżeli nie to z jakich przyczyn. Wskazane okoliczności nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, nadto wskazał on, iż nie kwestionuje charakteru rynkowego stawek powoda. Co więcej, okoliczności te pozostawały nieistotne dla rozstrzygnięcia, z uwagi na fakt, iż powództwo podlegało oddaleniu ze względu na naruszenie zasady minimalizacji szkody przez poszkodowaną.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest bezzasadne.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwana dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda

wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

O czym była już mowa, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 13 września 2019 roku, w wyniku którego uszkodzony został należący do G. R. samochód marki M. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym STU E. Hestia. Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę, ubezpieczyciel nie kwestionował również uprawnienia poszkodowanej do skorzystania z pojazdu zastępczego oraz okresu najmu tego pojazdu. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość stawki dobowej najmu, przy czym pozwany potwierdził, że stawki powoda mają rynkowy charakter. Podnosił jednak, że poszkodowana decydując się na najem pojazdu we własnym zakresie za stawki obowiązujące u powoda, bez dokonania ich weryfikacji, przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody.

W ocenie Sądu zarzuty pozwanego okazały się zasadne. Przypomnieć należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. W niniejszej sprawie, wbrew argumentacji powoda, Sąd uznał, że G. R. została poinformowana o możliwości bezpłatnego zorganizowania przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego. Informacja ta nie tylko została przesłana poszkodowanej w dniu 16 września 2019 roku na adres email wskazany w zgłoszeniu szkody, ale także znalazła się w treści protokołu szkody sporządzonym przez likwidatora w dniu 25 września 2019 roku. Tym samym poszkodowana została poinformowana o możliwości bezpłatnego zorganizowania pojazdu zastępczego, o współpracujących z pozwanym wypożyczalniach, wskazano jej sposób kontaktu, wyjaśniono, że jeśli oferta przedstawiona przez wypożyczalnię okaże się nieatrakcyjna jest możliwość jej dostosowania w zakresie oczekiwanych przez nią warunków. Pozwany powiadomił również poszkodowaną, że w przypadku wynajęcia pojazdu od podmiotu zewnętrznego, w ramach zasady minimalizacji szkody, zastrzega sobie prawo weryfikacji faktury za najem do kwoty 86 zł brutto przewidzianej dla klasy pojazdu B. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie

uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku, I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku, VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX; ), w piśmiennictwie (por. m.in. Kowalewski Eugeniusz, Ziemiak Michał P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17; Ozga Maciej, Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. W rozpatrywanym stanie faktycznym w świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że pozwany w dacie zgłoszenia szkody (16 września 2019 roku) zaproponował poszkodowanej możliwość bezgotówkowego zorganizowania pojazdu zastępczego takiej klasy, jak pojazd uszkodzony, poinformował również, że w przypadku nieskorzystania z tej oferty zweryfikuje koszt za taki najem do kwoty 86 zł brutto za dobę. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że wystosowana przez pozwanego oferta mogła nie spełniać kryteriów oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Brak jest bowiem przepisów prawa, które nakładałyby na ubezpieczyciela obowiązek przedstawienia poszkodowanemu tego typu oferty. Uwypuklenia wymaga, że pozwany prowadzi działalność ubezpieczeniową, nie zaś ukierunkowaną na najem pojazdów zastępczych, trudno zatem zakładać, aby składał oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego w zakresie nieobjętym swoją działalnością. G. R. zaś nie tylko nie skorzystała z propozycji pozwanego, ale nawet nie podjęła jakichkolwiek działań, które pozwoliłyby jej zapoznać się ze zindywidualizowaną ofertą przedstawioną przez współpracujące z pozwanym wypożyczalnie. Jednocześnie powód nie przedstawił żadnych racjonalnych przesłanek, z tytułu których G. R. nie zamierzała skorzystać z oferty ubezpieczyciela. Nie można przy tym tracić z pola widzenia okoliczności, że umowa najmu pojazdu zastępczego została zawarta ponad 2 miesiące od daty zdarzenia. Niespornie zatem pojazd zastępczy nie był poszkodowanej

niezbędny „od ręki” i miała ona dostatecznie dużo czasu, aby nie tylko rozeznaczyć się w rynkowych stawkach najmu, ale także podjąć kontakt z ubezpieczycielem i ustalić dokładne warunki oferty, jakie mogły jej zostać zaproponowane. Nic nie stało także na przeszkodzie, aby G. R. podjęła taki kontakt po zapoznaniu się z ofertą powoda, czy też nawet po zawarciu z nim umowy. W takim przypadku mogłaby ona z łatwością porównać obie oferty i wybrać tę, która byłaby korzystniejsza tak z punktu widzenia finansowego, jak i proponowanych warunków najmu, czy modelu pojazdu. Inercja poszkodowanej w tym zakresie zdaniem Sądu nie znajduje żadnego logicznego wytłumaczenia. W ocenie Sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym trudno zatem uznać, iż koszty powstałe tytułem najmu pojazdu zastępczego, objęte wystawioną przez powoda fakturą VAT, były celowe i ekonomicznie uzasadnione, skoro poszkodowana, pomimo poinformowania przez ubezpieczyciela przy zgłoszeniu szkody, że ma prawo wynająć pojazd zastępczy oraz o akceptowalnych stawkach najmu, zdecydowała się skorzystać z usług innego podmiotu, który oferował stawkę dla wynajętego samochodu na poziomie ponad czterokrotnie wyższym, od przedstawionej poszkodowanej przez pozwanego propozycji (393,60 zł brutto względem 86 zł brutto). Co istotne pomimo, że uszkodzony pojazd należał do segmentu B (...M.\_H.), względnie B premium, powód wynajął poszkodowanej pojazd klasy C premium (B. (...)), co już samo w sobie prowadzi do wniosku, że przedmiotowy najem naruszał zasadę obowiązkowej minimalizacji rozmiaru szkody. Zupełnie nie przekonuje przy tym argumentacja pozwanego, że samochód marki B. (...) trudno porównywać pod względem wartości rynkowej i standardu do pojazdów S. (...), O. (...), S. (...). Przedstawiona argumentacja nie wytrzymuje konfrontacji z realiami rynkowymi, skoro wartość bazowa samochodu B. (...) to 125.300 zł ([www.b.pl](http://www.b.pl)), z kolei wartość bazowa pojazdu M. (...) dla wariantu 5 drzwiowego to 90.800 zł ([www.m.com.pl](http://www.m.com.pl)). Różnica wynosi zatem 34.500 zł i jest zbliżona do różnicy pomiędzy wartością M. (...) w wartości np. O. (...) (55.390 zł). O ile więc ma rację powód, że samochód poszkodowanej odbiega standardem i wartością od samochodów oferowanych przez pozwanego dla klasy B (choć zastrzec należy, że oferta ta była jedynie przykładowa), to per analogiam uznać należy, że taka sama różnica występuje między samochodami B. (...) a M. (...). Dlatego też, jak zasugerowano wyżej, samochód poszkodowanej można kwalifikować w kategoriach klasy B premium i tu co istotne, powód posiadał takie samochody w swej ofercie (k. 29). Ich modele – A. (...), B. (...), M. (...) – niespornie są zbliżone klasą do modelu uszkodzonego pojazdu, a mimo tego, poszkodowana nie wynajęła samochodu tej klasy, a klasy znacznie wyższej, tj. C premium. Jednocześnie za zasadne uznać należy pytanie, czy gdyby G. R. miała pokryć koszty najmu samochodu zastępczego z własnych środków, postąpiłaby w taki sam sposób, jak to miało miejsce na gruncie niniejszej sprawy. W ocenie Sądu, z dużym prawdopodobieństwem, na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć w sposób przeczący. Powyższe implikuje jednoznaczną konstatację, iż poszkodowana nie współdziałała z pozwanym, aby zminimalizować rozmiary szkody, choć do powyższego obligowała ją treść art. 354 § 2 k.c. Naruszenie tej zasady skutkuje uznaniem, że G. R. przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody, co uzasadnia zmniejszenie zakresu obowiązku jej naprawienia stosownie do treści art. 362 k.c., jak w przedmiotowej sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że powinność wykazania, iż objęte fakturą koszty wynajmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione obciążała powoda, jeśli z faktów tych chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nie zdołał sprostać. Oczywiście jest również, że sam fakt, iż stawka dobową przyjęta przez powoda mieści się w granicach stawek rynkowych, jest niewystarczający do uznania roszczenia za uzasadnione.

Z powyższych względów - w ocenie Sądu - należało przyjąć stawkę najmu akceptowaną przez ubezpieczyciela, tj. 86 zł brutto za dobę, nie zaś stawkę z faktury VAT za najem pojazdu, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7,38 zł, na którą złożyła się opłata za notarialne poświadczenie pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.